N 262 NALEŻYTOŚĆ POCZ. OPŁACONA RYCZ.

Kraków, Niedziela 16 Listopada 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna: Bez odnoszenia . . . . 3·40 zł; Z odnoszeniem . . . . 3·60 „; Z przesyłką pocz. . . . 4·20 „; Za granicą . . . . . . 7·— „

Cena numeru 15 groszy

Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.

Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 241.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Rekonstrukcja ale nie przesilenie

Kraków, 14 listopada.

(St. Ż.) Rekonstrukcja rządu jest zatem w toku. W naszych warunkach parlament., gdzie żadne stronnictwo nie bierze odpowiedzialności za rząd, ale każde chce mieć jak największy na niego wpływ, gdzie każde stronnictwo domaga się ustąpienia przynajmniej jednego ministra, a każde innego, przeprowadzenie rekonstrukcji gabinetu nie jest rzeczą łatwą. Trzeba jednak podkreślić z uznaniem, że prezesowi Rady ministrów, p. Grabskiemu, jednak rzecz udała się z wielkim sukcesem. Rekonstrukcja jest w toku, **ale o przesileniu rządowem nikt nie mówi** — nawet najbardziej wrogie rządowi ugrupowania.

Gdy pierwsza raz kwestja rekonstrukcji obecnego rządu wypłynęła, w lecie b. r., miała ona jednak wybitnie przesileniowy charakter. Jeśli dziś udało się ten charakter rekonstrukcji uniknąć, jest to triumf zręcznej taktyki premjera na terenie sejmowym, a także siły jego ostatnich wystąpień. Przystępuje on do zmian w rządzie po dwóch triumfach w Izbie: po wyrażeniu przez Izbę zaufania do polityki zagranicznej rządu i po przyjęciu w pierwszem czytaniu budżetu w Izbie przez zaprzeczenie nieufności do rządu. Jeżeli przy żadnej z tych dwóch okazyj Izba nie skorzystała z możności obalenia rządu, **nie może być mowy o żadnem przesileniu.** Rekonstrukcja ma jedynie na celu **wzmocnić rząd** i rozszerzyć podstawy jego oparcia.

Ma to wielkie znaczenie ze względu na wrażenie w Europie, gdzie już przyzwyczajono się do tego, że przy każdem zbieraniu się Sejmu na sesję jesienną i na sesję wiosenną, przesilenie rządowe u nas następuje, jakby powodowane prawami natury. Jest to jedną z wielkich bolączek naszego życia politycznego, że zanadto bierze się pod uwagę taki czy inny humor, okazywany rządowi przez to czy inne stronnictwo, a za mało liczy się z całokształtem interesów politycznych państwa, znajdujących swój wyraz w polityce zagranicznej. Jest już najwyższą porą, by ewolucja naszego życia politycznego rozwijała się w tym drugim kierunku.

Rozmiary obecnej rekonstrukcji zakreślił sam rząd. Podali się do dymisji ministrowie **spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i pracy,** a rokowania o znalezienie dla nich następców są w toku. Nie mając jednak charakteru przesileniowego, rekonstrukcja ma wybitnie polityczny charakter i może mieć te następstwa, że z rządu nieparlamentarnego wyłoni się rząd półparlamentarny o dość wyraźnej fizjognomji politycznej. Odnosi się to przedewszystkiem do rokowań o utworzenie wiceprezesury gabinetu, którą miałby objąć poseł Thugutt, a tem samem objąłby on ster wewnetrznej polityki państwa.

Jednakże nie są wskazane w tej dziedzinie żadne półśrodki, na których może cierpieć jedynie konsolidacja linji politycznej w ściśle określonym kierunku. Takim półśrodkiem byłoby objęcie wiceprezesury gabinetu przez posła **Thugutta,** a teki spraw wewnętrznych przez posła **Chacińskiego,** zwłaszcza, że p. Chaciński byłby wyraźnie przedstawicielem Ch. D. w rządzie, a p. Thugutt miałby zapewnione bierne poparcie ze strony »Wyzwolenia«. Przy całej dobrej woli, jaką mogliby okazywać obaj ci politycy, za wielkie różnice dzielą ich światopoglądy, by wytyczna ich polityki mogła iść w pożądanym kierunku i wykazywać pożądaną sprężystość. Już Napoleon to lapidarnie określił, że lepszy jest jeden lichy generał niż dwóch dobrych i przeto dobrze się stało, że — według ostatnich wiadomości — poseł Chaciński przyjęcia teki odmówił.

Trudno przewidywać, jak się rekonstrukcja personalna wyrazi. jedno jest jedynie rzeczą pewną, **że wzmocni rząd,** zwłaszcza, że działaniom ze strony rządu odpowiadają pewne działania i przesunięcia w Izbie. Idea centrolewu, stworzenia większości od Chadecji do P. P. S., tej samej większości, która wyraziła zaufanie do polityki zagranicznej rządu, odżyła nagle w całej aktualności i stała się ośrodkiem dyskusji zarówno w licznych ugrupowaniach sejmowych, jak i na łamach licznych organów prasy. Jest to w związku z ostatniem przesunięciem się Chadecji na lewo t. j. w kierunku centrum. Nie wydaje się nam, by idea centrolewu już teraz ostatecznie dojrzała, stwierdzimy jednak z zadowoleniem, że zwrot Ch. D. jest bardziej konsekwentny, niż się pierwotnie mogło wydawać. Gdy na ostatniem posiedzeniu komisji budżetowej, poseł Rymar (Zw. L. N.), korzystając z nieobecności posłów lewicowych, postawił demonstracyjny, ale bardzo warcholski wniosek o skreślenie budżetu ministerstwa spraw zagranicznych, wniosek ten został obalony głosami Ch.-Decji i Piasta.

Warcholstwo trzeba zwalczać zawsze i w każdej postaci i poczyna w tem brać udział także Ch. D. od czasu, gdy wyłamała się z pod hegemonji Związku Ludowo-Narodowego. Ale ma jeszcze dużo warcholstwa także w własnym obozie, szczególnie w swojej prasie, i byłoby wskazanem, by zabrała się także do wyplenienia tego warcholstwa.

—oo—

Nominacja p. Thugutta uchodzi za pewną

Osiągnięcie porozumienia między p. Thuguttem u premjera Grabskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 listopada. Półurzędowo komunikują: Dziś w południe **przyjął premjer Grabski na posłuchaniu posła Thugutta,** który przedstawił mu **szereg dezyderatów, jakie mu odpowiadają w razie wstąpienia w skład rządu.** Wobec **zasadniczego uzgodnienia poglądów nominacja p. Thugutta jest wysoce prawdopodobna.**

Prezes klubu Ch. D., poseł **Chaciński,** zakomunikował wczoraj wieczorem **swoją decyzję, odmawiającą przyjęcia teki ministerstwa spraw wewnętrznych.**

W związku z wytworzoną sytuacją **udał się dziś premjer Grabski do Belwederu** na specjalne posłuchanie u prezydenta Rzeczypospolitej. Dotychczas **żadnych kandydatów do opróżnić się mających tek nie ustalono.** Rozstrzygnięcia tej sprawy nie należy oczekiwać wcześniej **jak przed wieczorem.**

—oo—

Nagroda Nobla dla Wład. Reymonta

PAT donosi ze Sztokholmu:

Szwedzka akademja przyznała nagrodę Nobla w dziale literatury na rok 1924 **Władysławowi Reymontowi za jego powieść »Chłopi«.**

Warszawa, 14 listopada (PAT). Cała dzisiejsza prasa poranna podkreśla z entuzjazmem fakt otrzymania nagrody Nobla przez Reymonta. Omawiając zasługi wielkiego pisarza na polu piśmiennictwa polskiego prasa warszawska podkreśla, że **jest to trzecie z rzędu nadanie Polakowi tego wysokiego odznaczenia.** Pierwszym odznaczonym był Henryk **Sienkiewicz,** drugą **Curie-Skłodowska.** Jak donoszą dalej pisma, **Władysław Reymont, po przebytej świeżo chorobie bawi jeszcze w Warszawie, powracając zwolna do zdrowia, lecz w najbliższych dniach wyjeżdża na południe.** Ponieważ w obecnym stanie zdrowia znakomity pisarz potrzebuje zupełnego spokoju i lekarze zalecili mu unikanie wszelkich wzruszeń, liczni przyjaciele i wielbiciele talentu Reymonta, którzy pragnęliby niewątpliwie pośpieszyć osobiście z wyrazami hołdu, proszeni są o wstrzymanie się od osobistych odwiedzin.

Paryż, 14 listopada (P. A. T). Dzienniki »Eclair« i »Figaro« podkreślają znaczenie przyznania nagrody Nobla pisarzowi polskiemu Reymontowi, wskazując na konieczność spopularyzowania jego dzieł we Francji.

—oo—

„Czerwona Ema“ przeciw sowietom

Londyn, 14 listopada. (AW). Znana członkini „Labour Party“, **nazwana „Czerwoną Emą“, Ema Goldmann,** wygłosiła onegdaj pierwszą mowę po powrocie z bolszewji. Mowa jej była **druzgocąca dla tamtejszych stosunków.** Ludność rosyjska — mówiła Ema Goldmann — jest **uciskaną przez sowiety jeszcze bardziej niż przez carat.** Wolność jest przesądem. Oświadczyła ona, że pierwsza chce stanąć w szeregach ruchu antibolszewickiego.

Nowa wojna grobem cywilizacji

Los Angelos, 14 listopada (PAT. **Herbert Hoower** oświadczył w mowie, wygłoszonej w czasie uroczystości z okazji rocznicy zawieszenia broni, że **nowa wojna byłaby grobem cywilizacji. Stany Zjednoczone muszą uczynić wszystko co możliwe, aby uniemożliwić wojnę w przyszłości** przez usunięcie jej przyczyn. W każdym razie Ameryka nie powinna wyrzekać się swej niezależności i **nie powinna zmniejszać środków jej obrony.**

Prezydent Stanów Zjednoczonych inicjuje ogólną konferencję rozbrojeniową

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Waszyngton, 14 listopada. Pierwszą czynnością prezydenta Coolidge'a będzie **zaproszenie na ogólną konferencję rozbrojeniową, które Coolidge zamierza wysłać do szeregu państw.**

Jak donoszą dzienniki, Coolidge uzyskał już **zgodę Baldwina co do tej konferencji,** sporną jest tylko sprawa miejsca, w którem ta konferencja ma się odbyć.

Baldwin chce, aby konferencja ta odbyła się w jednem z miast europejskich, natomiast Coolidge proponuje, aby odbyła się ona w Ameryce.

—o—

Hiszpanja przed przewrotem

Prof. Unamuno o wewnętrznem położeniu Hiszpanji

(P). W pobliżu wspaniałego gmachu ambasady hiszpańskiej w Paryżu zamieszkuje w małej willi **najgroźniejszy przeciwnik dyktatury i monarchji w Hiszpanji, słynny profesor Miguel Unamuno,** który po awanturniczej ucieczce z hiszpańskiej »Wyspy djabelskiej«, gdzie został zesłany przez generała Primo de Riverę, przybył do Paryża, skąd kieruje akcją republikańską w Hiszpanji.

Prof. Unamuno, zwany »hiszpańskim Tolstojem«, jest przekonany, że **klęska wojsk hiszpańskich w Marokku będzie zarazem końcem dytatury i panowania króla Alfonsa.** Na gruzach obecnego regime'u **powstanie zapewne stworzona przez generałów republika pretorjańska,** która będzie jeszcze **bardziej reakcyjna,** niż obecna dyktatura, a **dopiero po jej upadku nadejdzie czas powstania republiki demokratycznej.**

O **królu Alfonsie** mówi prof. Unamuno, że od czasu proklamowania dyktatury **utracił on wszelką władzę.** Jest to nieszczęśliwy, pożałowania godny człowiek, będący **tylko zabawką w rękach złych i podstępnych intrygantów.** — Dniem i nocą czuwają nad nim dwaj pułkownicy, osobiści przyjaciele Primo de Rivery. **Król jest w istocie więźniem dyktatora, każdy krok jego jest śledzony, a nawet jego prywatna korespondencja podlega surowej cenzurze.** Król Alfons jest, jako monarcha, nawet dosyć zdolny, ale **utracił popularność wśród ludu z powodu podwójnej gry, jaką prowadził w czasie wielkiej wojny.** Z jednej strony bowiem usiłował się zbliżyć do Niemiec, z drugiej zaś zapewniał rząd francuski o swej lojalności. W Paryżu wiedziano o tem dobrze, a nawet rząd francuski jest w posiadaniu **tajnych depesz,** które w tym czasie wymieniono z Madrytem.

Po ogłoszeniu dyktatury król Alfons pozostał wierny swojemu systemowi.

Przeniósł wprawdzie wszystkie swoje prawa na Primo de Riverę, ale **równocześnie wdrożył tajne rokowania z partjami przeciwnemi nawet z republikanami.** Sądził bowiem, że w ten sposób uda mu się obalić najpierw Primo de Riverę, a następnie przy pomocy wiernej armji zdusić wolnościowy ruch polityczny.

O **dyktatorze Hiszpanji** wyraża się prof. Unamuno jeszcze bardziej niekorzystnie. Według niego Primo de Rivera, to człowiek **pozbawiony jakichkolwek zdolności politycznych i wszelkiej samodzielności. Właściwym dyktatorem Hiszpanji jest** nie generał Primo de Rivera, lecz **minister spraw wewnętrznych w dyrektorjacie, adwokat Martinez Anido.** Jest to genjalny intrygant, który obecny chaotyczny stan swej ojczyzny **wyzyskuje w celach osobistej korzyści.** Wszystkie reakcyjne zarządzenia dyrektorjatu, jak skrępowanie prasy, zaprowadzenie systemu szpiegowskiego, banicja przeciwników politycznych i inne są jego dziełem. Z powodu tego **jest on znienawidzony w całej Hiszpanji** i z łatwo zrozumiałych powodów stara się o utrzymanie dyktatury. Martinez Anido **wydał koncesje na domy gry w szeregu miast hiszpańskich,** a część olbrzymich dochodów stąd płynących przeznaczył na **subwencjonowanie policji madryckiej i najbardziej wpływowych oficerów,** chcąc sobie w ten sposób zapewnić ich wierność. Anido **jest pozatem wrogiem króla,** którego pomawia o tchórzostwo i zwolennikiem republiki pretorjańskiej.

O **metodach,** jakich używa Anido w celu utrzymania się przy władzy, świadczy najlepiej **ostatnia nieudana rewolucja w Barcelonie.** — Okazuje się bowiem, że **wystąpienie sprowokował miejscowy gubernator, generał Adinez, zwany »rzeźnikiem« Barcelony.** Wysłał on swoich agentów do Francji, którzy **zwabili mieszkających tam emigrantów hiszpańskich za granicę,** przedstawiając im, że w Hiszpanji zanosi się na wybuch rewolucji. Równocześnie rozpuszczali w Barcelonie prowokatorzy pogłoski, że oddziały emigrantów przekroczyły granicę i **wywołały powstanie. Oczywiście emigranci zostali aresztowani, a ruch w Barcelonie stłumiony,** pryczem rozstrzelano dwóch niewinnych ludzi.

Okoliczności te sprawiają, że **w Hiszpanji z dnia na dzień rośnie niezadowolenie i rozpacz.** To tu, to tam **zrywają się miejscowe rewolucje,** które grożą wybuchem **ogólnego pożaru.** Horyzont polityczny Hiszpanji zaciąga się coraz bardziej czarnemi chmurami, błyskawice buntu przeszywają zgęszczoną atmosferę polityczną, a rozlegające się grzmoty świadczą o **zbliżającej się wielkiej burzy.**

—oo—

Krwawe zajścia w Hiszpanji

Bombardowanie Sewilli z armat

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 14 listopada. Z Madrytu donoszą o **licznych aresztowaniach wśród ludności Barcelony, Sevilli i Madrytu.**

Aresztowania przybierają **masowy charakter.**

KAZIMIERZ BARTOSZEWICZ.

Przed dziesięciu laty

(Z dziennika jeńca cywilnego).

(Ciąg dalszy). 9

Z dzienników, wychodzących w Moskwie, »Russkoje Słowo« pisze: »Skończyły się oczekiwania trzech pokoleń i padły stare okowy... Odtąd śmiało możemy spojrzeć w oczy wolnym ludziom Zachodu«. »Utro Rossii« mówi o nowej krucjacie, przypomina Grunwald, zapowiada, że »teraz zabłyśnie nasz miecz... zwróci wolność Polsce i otworzy nowe życie ludzkości...« Według dziennika »Rannieje Utro« postęp sprawy polskiej »związany« jest odtąd z postępem całej sprawy słowiańskiej i sama historja dyktuje ludności polskiej konieczność pójścia pod sztandary rosyjskie dla wywalczenia swemu narodowi wolności i samodzielności...«

Przytoczone »Utro Rossii« donosi, że w rozmowie z pewnym działaczem społecznym p. Kriwoszein, naczelnik głównego urzędu dla spraw rolnictwa, jeszcze w d. 11 bm. miał oświadczyć, że lada chwila pojawi się ukaz o ulgach i położeniu prawnem obcoplemieńców w Rosji. Ma to być rodzaj manifestu z 30 października, który położył podstawy konstytucyjnego rozwoju. Będą tym ukazem objęte kresy, a więc Polska, Kaukaz itd. Uwzględnieni w nim będą również żydzi i... koczownicy. No, jeżeli nawet koczownicy otrzymają ulgi i prawa, to chyba wierzyć należy i w przyszłe szczęście nasze...

A może i dziś już jaką »dobrą nowinę« usłyszymy, skoro car Mikołaj raczył przybyć do Moskwy. Wszak w tem »pierwszostołecznem« mieście nieraz już Najjaśniejsi raczyli ogłaszać akty wielkiej wagi. Więc wielu w Warszawie zwraca swe uszy ku białokamiennej Moskwie.

21 sierpnia. Żadna dobra nowina z Moskwy nie nadeszła. Pobyt cara w Moskwie miał charakter ściśle oficjalny. Przyjechał, odebrał hołdy i wjechał.

Łatwiej o złą nowinę. Taką mnie dziś nasi nowi »bracia« obdarzyli.

Rano pan rewirowy oznajmił memu synowi Juljanowi, że ma się stawić w cyrkule. Zastał tam tłum poddanych austrjackich i niemieckich. Uzupełniano ich daty biograficzne. Są to przygotowania do wysyłki. Wczoraj odjechała pierwsza partja, dziś jedzie druga.

Postanowiłem nie spuszczać się na obiecywaną protekcję, ale wprost iść do oberpolicmajstra i przedstawić mu, że mój syn nie służył nigdy w wojsku bo jako słabowity a więc niezdatny zawsze był uwalniany i dlatego też wnosiłem za niego specjalną opłatę na co mam dowód przy sobie. Gdyby więc nawet Niemcy czy Austrjacy zajęli Warszawę, nie wzmocni on swą osobą armji nieprzyjacielskiej. Dodawszy do tego, że podróż jego w głąb Rosji ciężko odbiłaby się na jego zdrowiu, że pozbawiony środków pieniężnych, których mu dać nie mogę, skazany na głód i nędzę, życiem mógłby przypłacić wygnanie — chciałem prosić, aby pozwolono mu pozostać w Warszawie.

Poszedłem więc koło godz. 11 do ratusza. Poczekalnia przed gabinetem oberpolicmajstra była przepełniona. Za stołem siedziała a raczej rozpierała się jakaś mumja wygolona w czarnym surducie ze wstrętnym wyrazem oblicza, przed którą każdy wchodzący musiał meldować w jakim zgłasza się interesie. Zachowanie się tego »pana sekretarza« było oburzające. Spędziłem w poczekalni dobre pół godziny, więc mogłem przysłuchać się prowadzonym przez niego djalogom. Mówił szorstko, impertynencko, szyderczo. Znęcało się bydlę nad ludźmi. Oto jedna z krótkich rozmów:

Jakaś ubogo odziana, młoda kobieta przyszła prosić oberpolicmajstra o pozwolenie zobaczenia się z mężem, którego jako rezerwistę wzięto przed trzema dniami do wojska.

— A masz dzieci? — zapytał się pan sekretarz.

— Mam dwoje.

— No to wracaj do nich, bo są pewnie bez opieki — i bądź spokojna, że już męża swego więcej nie zobaczysz...

— Ależ...

— Małczat'! ubirajsia won!

Tak się obchodziło to bydlę z żonami ludzi na rzeź wysyłanych, z żonami obrońców »ojczyzny« rosyjskiej. Jak się dowiedziałem, nikczemnik ten jest podobno renegatem — urodził się Polakiem, nosi polskie nazwisko. Za to kiedy przybyło do poczekalni kilku oficerów, bydlę przyjęło ich z całą uniżonością, serdecznością i prowadziło z nimi wesołą, głośnym śmiechem przerywaną rozmowę.

Nareszcie otworzyły się drzwi od gabinetu oberpolicmajstra i wszedł do poczekalni dyżurny pułkownik Tom...*). Byłem jednym z pierwszych, którzy docisnęli się do niego. Kiedy przedstawiłem mu rzecz, powiedział: »Niech pan napisze zaraz od siebie prośbę i umieści w niej to wszystko, co mi pan mówił. Dodaj pan i ów kwit, choć to właściwie żaden dowód, bo syn pański w każdym razie należy do landszturmu...«. Podziękowałem za radę i dodałem, że jutro rano prośbę przyniosę. »Nie jutro — odrzekł — lecz dziś ją przynieść trzeba, bo syn pański jeszcze dziś może otrzymać wezwanie do wyjazdu...«

Usłyszawszy to, wybiegłem śpiesznie jak warjat, potrącając ludzi, bo za półtorej godziny zamykają kancelarję oberpolicmajstra, a tu trzeba i prośbę napisać i kupić »marki herbowe« i na czas zdążyć z powrotem. A marek nie dostaniesz po sklepach, lecz tylko na ulicy Rymarskiej w gmachu b. ministerjum skarbu

Napisawszy prośbę w cukierni, popędziłem do biura oberpolicmajstra. Tom... wziął prośbę do ręki, rzucił na nią okiem i oddał mi ją ze słowy: »Na gosudarstwennom jazykie«...

Oniemiałem. Na myśl mi nie przyszło, że od Polaka, poddanego austrjackiego, można żądać władania językiem rosyjskim i to w chwili, kiedy wielkij kniaź zapowiada »godzinę zmartwychwstania narodu polskiego«. Ładnie wygląda początek tego zmartwychwstania...

Byłem w rozpaczy. Wszak sam Tom... mi powiedział, że jutro podać prośbę będzie może już zapóźno... Co tu robić?

Wziąłem dorożkę i pojechałem do gen. Jasińskiego. Poczciwy generał zatelefonował zaraz do generała Balka, zastępcy oberpolicmajstra. Balk mu odtelefonował, że o godz. 6 będzie w biurze i przyjmie prośbę. Jasiński oświadczył, że pójdzie ze mną i naznaczył mi schadzkę u Loursa. Sam zająć się przekładem nie miał czasu, bo szedł na posiedzenie sekcji Komitetu Obywatelskiego.

Pojechałem więc do R-ckich, których syn świeżo skończył gimnazjum Chrzanowskiego. Zastałem u nich jego kolegę, też maturzystę, we dwóch więc zabrali się do przekładu. Kiedy mi go przepisany po trzech godzinach wręczyli, dostrzegłem, że jest mocno wadliwy. — Choć język rosyjski wyszedł mi z użycia, okazało się jednak, że go lepiej znam od obu maturzystów. Nie umieli nawet znaleźć właściwej intytulacji.

Jasiński skrzywił się na przekład, ale nie było już czasu na jego poprawienie i przepisanie. Poszliśmy do Balka. Oczywiście mundur generalski otworzył nam drzwi do biura oberpolicmajstra. Balk powiedział, że należy prośbę poprawić i przynieść jutro rano o godz. 9. Tymczasem zatelefonował do komisarza cyrkułu z poleceniem, ażeby wstrzymał się z wysłaniem mojego syna aż do dalszych rozkazów.

Odetchnąłem na razie po całym dniu trwogi i bieganiny.

(C. d. n.).

—oo—

*) Nazwiska dobrze nie zapamiętałem. Zostawiłem na nie w rękopisie miejsce, ale go później nie wypełniłem. (Przyp. późniejszy.)

Wiadomości o sytuacji w Hiszpanji o tyle są niejasne, że ostra cenzura utrudnia ich wysyłanie.

Do krwawych zajść przyszło w Sevilli, na której ulicach odbywała się dłuższa walka rewolucjonistów z wojskiem.

Zajścia stłumiono dopiero po 3-godzinnem bombardowaniu miasta z armat.

W czasie walki zginęło kilkanaście osób.

Uroczystość na mogile Władysława Warneńczyka

Z Sofji donoszą:

Dnia 10 bm. w rocznicę zgonu króla Polski i Węgier Władysława Warneńczyka, odbyła się w Warnie uroczystość poświęcenia kamienia pamiątkowego na mogile króla. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele króla Borysa, członkowie rządu, członkowie konsulatu i poselstwa polskiego i węgierskiego, delegacje polskie i węgierskie itd. Po dokonaniu przez duchowieństwo poświęcenia kamienia i po przemówieniu przedstawiciela króla, pułkownika Sołarowa, komendanta garnizonu, wojska oddały honory, a muzyka odegrała hymn żałobny. Poseł polski w Sofji p. Grabowski i poseł węgierski Bobryk oddali pomnik opiece ludności. Wśród wielkich owacyj wielotysięcznych tłumów na cześć Polski i Węgier, posłowie i przedstawiciele króla Borysa wygłosili przemówienia. Wojsko defilowało przed mogiłą.

Ustawa o utrzymywaniu szkół powszechnych

Z Warszawy komunikują urzędownie:

Projekt ustawy zmieniającej i uzupełniającej ustawę o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych z dn. 17 lutego 1922 r. ma na celu zaprowadzenie jasności w tym zakresie administracji szkolnej i unikanie w praktyce nieporozumień i sporów między władzami szkolnemi a osobami i korporacjami, utrzymującemi lub przyczyniającemi się do utrzymywania szkół powszechnych. Brak odnośnych przepisów prawnych, istniejące dotychczas dawne prawa austrjackie i pruskie w Małopolsce i województwach zachodnich prowadziły nawet niekiedy do błędnego interpretowania ustawy z roku 1922 przez wojewódzkie sądy administracyjne.

Projekt ma między innemi na celu nadanie obszarami dworskiemu praw o osobowości prawnej, których dotychczas nie posiadał, co częstokroć utrudniało zadanie administracji szkolnej w województwach poznańskiem i pomorskiem.

Wobec przewidywanego zrealizowania planu sieci szkolnej, kompetencje gmin i korporacyj z jednej strony, oraz inspektorów i kuratorów szkolnych z drugiej, muszą być ściśle uregulowane na drodze prawodawczej, co głównie ma na celu projekt niniejszy.

Pełnie horoskopy dla emerytów kolejowych

Na posiedzeniu sejmowej komisji komunikacyjnej w dniu 13 bm., oświadczył dyrektor dep. kolejowego dr. Wróbel, że na mocy zawartego układu w r. 1923 w Wiedniu z państwami sukcesyjnemi, Polska otrzymała przy rozdziale pensyjnego funduszu kolejowego wszystkie budynki, wybudowane kosztem tegoż funduszu na terenie Polski, a z papierów wartościowych ma dopiero otrzymać udział procentowy w sumie około 300.000 złotych. Ponieważ tedy rząd nie otrzymał funduszu, nie może podnieść emerytur austrjackim emerytom kolejowym na terenie Małopolski.

Poseł Sommerstein w dłuższem przemówieniu zaatakował rząd, wykazując, iż rząd zamało w tej sprawie okazał energji i nie wziął w należytą obronę emerytów. Na jego wniosek wybrano podkomisję dla zbadania tej sprawy. Do podkomisji weszli posłowie: Sommerstein (Koło żydowskie), Zagajewski (Z. L. N.), Kuryłowicz (PPS) i Ostrowski (Piast).

Wpływy dochodów państwa

Z Warszawy donoszą urzędownie:

W październiku do skarbu państwa polskiego wpłynęło z danin i monopolów państwowych 130.1 miljonów złotych, gdy preliminowano na ten miesiąc 106.9 miljonów złotych. Nadwyżkę ponad preliminarz dały wpływy z podatku majątkowego, z akcyz, monopolów, ceł i opłat stemplowych. Z podatków bezpośrednich wpłynął ponad preliminarz podatek od obrotu, co łącznie ze zwiększającemi się wpływami z opłat stemplowych, świadczy o ożywieniu się tętna życia gospodarczego i mijaniu kryzysu w przemyśle i handlu.

Zjazd delegatów P. O. W.

Warszawa, 13 listopada. Dnia 8 bm. odbywał się w Warszawie zjazd delegatów P. O. W. Reprezentowane były: Warszawa, Kraków, Łódź, Piotrków, Częstochowa, Płock, Lublin i Kresy. Na rok 1924/5 wybrano władze organizacyjne, w skład których weszli m. i. senator Nowicki, posłowie Anusz, Kościałkowski, Polakiewicz oraz mecenas Paschalski.

Międzynarodowa Książeczka Oszczędnościowa

Międzynarodowy Kongres Oszczędnościowy w Medjolanie uchwalił przyjąć projekt, opracowany przez naszą Pocztową Kasę Oszczędności, aby zaprowadzić międzynarodową książeczkę oszczędnościową.

Taka międzynarodowa książeczka oszczędnościowa opierać się musi na Międzynarodowej Kasie Oszczędności.

Zasady takiej organizacji muszą być i będą podobne, jak zasady Międzynarodowej Unji Pocztowej.

Po strajku kolejowym w Austrji

Wiedeń, 13 listopada.

Dzisiaj przed południem odbyło się posiedzenie Komisji Głównej, na którem desygnowany premjer ks. dr Seipel miał przedstawić skład nowego gabinetu. Tymczasem dr Seipel oświadczył, że celem osiągnięcia gwarancji w sprawie umożliwienia defintywnej sanacji, musi się jeszcze porozumieć z naczelnikami poszczególnych krajów związkowych. Zostali oni dzisiaj telegraficznie powołani do Wiednia. W związku z tem odroczono posiedzenie zarówno Komisji Głównej, jak i plenum Rady Narodowej do wtorku. Posiedzenie Rady Narodowej trwało 3 minuty.

Zarówno kanclerz, jak i minister skarbu Kienboeck, zamierzają na nowo objąć teki jedynie pod warunkiem umożliwienia ministrowi skarbu większej kontroli nad dochodami poszczególnych krajów, oraz powiększenia udziału krajów w wydatkach ogólno-państwowych.

W związku z zakończeniem strajku panuje na kolejach austrjackich ruch zupełnie normalny. Osiągnięto porozumienie doprowadziło do ostatecznego ustalenia stałej taryfy poborów, obowiązującej od 1 października br. Na ogół podwyżka płac wynosi 6 proc. W zamian za to pracownicy kolejowi zobowiązali się przez większą intensywność pracy o ile możności zrównoważyć powstałe przez ostatnie podwyżki obciążenie budżetu. Od 1 stycznia 1925 r. będzie taryfa osobowa podwyższona o 30 proc., natomiast taryfa ciężarowa nie ulegnie zmianie.

Młodzież sowiecka przeciw Trockiemu

Z Moskwy donoszą:

Z okazji ogłoszenia książki Trockiego p. t. »Rok 1917«, Związek młodzieży komunistycznej ogłasza deklarację, skierowaną przeciwko Trockiemu. Deklaracja zarzuca Trockiemu, że zajmuje stanowisko jaskrawie sprzeczne ze stanowiskiem kierowniczych organizacyj partyjnych i postanowieniami ostatniego kongresu trzeciej międzynarodówki. Trocki staje po stronie elementów oportunistycznych, bagatelizuje rolę partji w przewrocie i wysuwa na plan pierwszy swoją osobą. Związek młodzieży komunistycznej stwierdza, że artykuły i wystąpienia Trockiego są szkodliwe dla dzieła bolszewickiego i wychowania młodzieży.

Propaganda sowiecka w Grecji

Według wiadomości z Aten, panuje tam oburzenie, wywołane przemówieniem przedstawiciela sowietów, który wyraził pogróżki przeciwko pewnym osobistościom greckim. Prasa domaga się, aby rząd przedsięwziął w tym względzie odpowiednie kroki.

Według wiadomości z tych samych źródeł, opinja publiczna doprowadzona jest do rozpaczy wystąpieniami bolszewickiemi. Ostatnio wykryto wielu agentów komunistycznych, mających rozkazy podżegania do buntu. W Kawalli nastąpiło krwawe starcie między komunistami a oddziałami wojskowemi.

O politykę Francji wobec sowietów

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 14 listopada. Komisja spraw zagranicznych obradowała wczoraj pod przewodnictwem Luchera i zażądała od Herriota, aby wyjaśnił wytyczne polityki wobec sowietów.

Pasicz nieprzejednany

Jak donoszą z Belgradu, rząd Pasicza zamierza przedsięwziąć szereg ostrych zarządzeń przeciwko partji Radicza. W myśl ustawy o ochronie państwa, partja Radicza prawdopodobnie zostanie rozwiązana, a przywódcy jej aresztowani.

W. ks. Cyryl w Paryżu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 listopada. Z Paryża donoszą, że bawi tam pretendent do tronu rosyjskiego w. ks. Cyryl, który po konferencjach, odbytych uzyskał uznanie 12 wielkich książąt, w ich liczbie w. ks. Dymitra. W. ks. Cyryl ma wyjechać z Paryża do Ameryki.

Związek inwalidów wojennych przeciw faszystom

Rzym, 13 listopada. »Związek inwalidów wojennych« ogłasza odezwę, w której w przeciwieństwie do objektywniejszego stanowiska b. uczestników wojny wypowiada się przeciwko faszystom.

Przyjazd marsz. Piłsudskiego do Krakowa

Dziś rano o godz. 6'20 (a nie jak zapowiedziano w komunikatach na 6'40) przybył do Krakowa marszałek Piłsudski. Świtę jego stanowili adjutanci por. Jabłonowski, por. Galiński oraz mjr dr Świtalski i ppłk. rezerwy Sławek, prez. Zarządu gł. Zw. legjonistów.

W chwili, gdy pociąg zajechał na peron, orkiestra kolejarzy odegrała hymn państwowy. Naprzeciw wysiadającego z pociągu marszałka wyszedł wojewoda Kowalikowski, zast. dowódcy O. K. gen. Dziewanowski, płk. Przedżymirski im. insp. armji gen. Szeptyckiego, komendant O. W. płk. szt. gen. Augustyn, oraz wicepr. Rolle im. miasta. Marszałek po przywitaniu się z przedstawicielami władz, przeszedł przed frontem kompanji strzeleckiej w towarzystwie prez. Zw. okr. Strzelca p. Sienki i przedstawicieli Zw. legjonistów.

Następnie marszałek Piłsudski wśród szpaleru licznie zebranej publiczności wyszedł przez salon recepcyjny, skąd samochodem odjechał do prywatnego mieszkania pp. Studzińskich przy ul. Straszewskiego 27.

Pierwszy odczyt marszałka Piłsudskiego na temat „Pierwsze dni Rzeczypospolitej polskiej" odbędzie się w sobotę w sali Starego Teatru punktualnie o godz. 7 wieczorem.

* *

MŁODZIEŻ AKADEMICKA WOBEC PRZYJAZDU JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO. Komitet akademicki z okazji przyjazdu marszałka Piłsudskiego do Krakowa wydał odezwę do ogółu młodzieży akademickiej, w której m. i. powiada:

Dzisiaj przyjeżdża do Krakowa Józef Piłsudski, budowniczy niepodległej państwowości polskiej. Po przeszło rocznej niebytności znowu jest on gościem stolicy Jagiellońskiej. Witając go sercem szczerem i oddanem, wzywamy ogół młodzieży akademickiej do wzięcia udziału w przyjęciu Józefa Piłsudskiego przez nasze miasto i tą drogą oddania mu hołdu i czci. Wyrażając żal głęboki, że w służbie państwowej nie znalazło się miejsce dla tego, który państwo polskie swoim wielkim i ofiarnym trudem zbudował, młodzież akademicka ma tę niepłonną nadzieję, iż w najbliższym czasie Ojczyzna powoła go znowu do swej służby zgodnie z najżywotniejszym interesem państwa.

Oszustwa biura pośrednictwa mieszkań we Lwowie

Policja lwowska aresztowała Wilhelma Klimescha, właściciela Biura handlowego i pośrednictwa mieszkań przy ul: Asnyka 8, który dopuścił się szeregu oszustw na osobach, poszukujących mieszkania. Klimesch mianowicie od stron pobierał różne i to dość wysokie kwoty pod pozorem dania im mieszkań, ale tych nie dawał a nadto nie zwracał pieniędzy, lecz używał na swoje potrzeby.

Wypadek taki, który ostatecznie położył kres szalbierstwom Klimescha, dotyczy posterunkowego Łukasza Fornalskiego. W szczególności Klimesch pobrał od niego tysiąc złotych tytułem odstępnego za jakieś mieszkanie w kamienicy przy ul. Ossolińskich 11, składające się z dwóch pokoi i przedpokoju, a po otrzymaniu tegoż miał Fornalski dodać Klimeschowi jeszcze 500 złotych.

Tymczasem Klimesch przez dłuższy czas kręcił z tem mieszkaniem, wskutek czego Fornalski udał się na miejsce i stwierdził, że wskazane mu przez Klimeschа mieszkanie nie jest do wynajęcia. Gdy wobec tego Fornalski zażądał zwrotu pieniędzy, Klimesch zaś ustawicznie zwlekał, poszkodowany posterunkowy zrobił doniesienie. Śledztwo w sprawie tej przeprowadził sekretarz policji p. Korecki i w rezultacie tej nocy Klimescha aresztował.

W czasie rewizji zabrano z biura Klimescha stos listów i różnej korespondencji kompromitującej go, z czego wynika, że Klimesch uprawiał oszustwa mieszkaniowe na wielką skalę. Poszkodowani, którzy domagają się zwrotu pieniędzy, w listach grożą mu samobójstwami, gdyż wskutek wyludzenia od nich pieniędzy pozostają w krytycznem położeniu.

Delegacja w sprawie rozwiązania krakowskiej Rady miejskiej

(s). Jak wiadomo, w tych dniach bawiła delegacja Rady m. Krakowa u władz centralnych w Warszawie w sprawie rozwiązania Rady miejskiej. W sprawie tej otrzymujemy następujące informacje:

Co do ministra spraw wewnętrznych Huebnera, to ten stwierdził, że motywa podane przez województwo krakowskie dla rozwiązania Rady miejskiej nie uzasadniają rozwiązania tej Rady, przyczem p. minister zgodził się, ażeby kilku członków delegacji odbyło bezzwłocznie konferencję z dyrektorem departamentu samorządu miejskiego p. Weissbrotem. Taką też konferencję odbyli: dr Wielgus, Muczkowski, dr Klimecki, Ostrowski oraz poseł Bobrowski, starając się uzgodnić stanowisko ministra spr. wewnętrznych ze stanowiskiem delegacji.

W dniu 13 bm. o godz. 4.15 popoł. delegacja w tym samym składzie, co u p. ministra spraw wewnętrznych, a więc reprezentująca m. i. opinję więcej niż połowy Sejmu, była przyjęta przez premjera Grabskiego. Z ostrożnego oświadczenia p. premjera można było nabrać przekonania, że p. premjer ma poważne wątpliwości co do wartości rzeczowych powodów rozwiązania Rady miejskiej, podanych przez województwo, a szczególnie ma wątpliwości co do celowości rozwiązania Rady miejskiej.

Delegacja ta jeszcze uzyskała audjencję u p. Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 13 bm. — P. Prezydent Wojciechowski przyjął delegację bardzo życzliwie, sprawą rozwiązania Rady miejskiej żywo się zainteresował i wyraził przytem zdziwienie, dlaczego tak późno delegacja w tej sprawie do niego się zgłasza. Przyrzekł jednak, że w tej sprawie porozumie się z nowo mającym się wybrać ministrem spraw wewnętrznych.

Ostateczne załatwienie sprawy krak. Rady m. nastąpi w przyszłym tygodniu na posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej.

KRONIKA

Kraków, 14 listopada.

JUTRZEJSZY NUMER „N. REFORMY" wyjdzie w znacznie zwiększonej objętości.

POŻEGNANIE KS. BISKUPA NOWAKA. We wtorek 18 bm. nastąpi w katedrze wawelskiej uroczyste pożegnanie ks. biskupa Nowaka, który jak wiadomo, obejmuje diecezję przemyską. Uroczystość poprzedzi msza św., poczem w skarbcu pożegnają odjeżdżającego biskupa: kapituła, dziekan i przedstawiciele duchowieństwa świeckiego i zakonnego. W czasie uroczystości zostanie wręczony ks. biskupowi Nowakowi pastorał, wykonany przez jednego z krakowskich artystów.

DZIEŃ KSIĄŻKI. Dnia 20 bm. odbędzie się w całym kraju „dzień książki". W dniu tym wszystkie księgarnie przeznaczają 10% od całodziennego obrotu na rzecz towarzystw oświatowych, oraz na fundusz wdów i sierot przy towarzystwach literatów i dziennikarzy. Książki będą sprzedawane po cenach normalnych.

LEGITYMACJE OFICEROW. P. K. U. Kraków komunikuje: Celem przedłużenia ważności, w myśl par. 8 instrukcji o legitymacjach, oficerowie w stanie spoczynku zechcą przedłożyć swoje legitymacje i swoich rodzin w czasie od 10 do 25 grudnia br. w przynależnych im P. K. U.

WIEC RODZICIELSKI. W tych dniach odbył się w szkole ćwiczeń przy męskiem seminarjum w Krakowie wiec rodzicielski przy tłumnym udziale interesowanych. Wiec dokonał wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli p. Truszkowski jako prezes, a nadto pp. Kouepnicka i Dzikowski. Wiec udzielił absolutorjum ustępującemu zarządowi, poczem wyraził podziękowanie za pracę gronu nauczycielskiemu oraz komitetowi rodzicielskiemu.

NOWY ZAKŁAD WYCHOWAWCZY DLA BEZDOMNYCH CHŁOPCÓW. Dziś o godz. 8 rano odbyło się uroczyste poświęcenie na nowo rozbudowanego Zakładu dla bezdomnych chłopców na Zwierzyńcu. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. odprawioną przez biskupa Nowaka, poczem po poświęceniu całego budynku odbył się poranek wykonany przez wychowanków Zakładu. Nowo wybudowane skrzydło mieści się przy ul. Flisackiej i ma obszerne sypialnie dla 70 wychowanków, warsztaty krawieckie, salę rekreacyjną, kuchnię i jadalnię. Skrzydło to zostało wybudowane przez gminę kosztem około 100.000 złotych. Wychowankowie zakładu żegnali równocześnie ks. biskupa Nowaka, który zakład ten otaczał zawsze opieką. W uroczystości wziął udział wicepr. Rolle, oraz radcowie Banaś i Dusza, nacz. wydz. opieki społ. [illegible] magistratu, proboszcz ks. Pilchowski i b. wychowankowie zakładu.

POŚWIĘCENIE DOMU MŁODZ. RĘK. I PRZEM. IM. PIOTRA SKARGI W KRAKOWIE. W niedzielę 16 bm. odbędzie się uroczystość poświęcenia części wybudowanego domu im. Piotra Skargi dla młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej w Krakowie przy ul. Krupniczej 29. Poświęcenia domu dokona ks. biskup Anatol Nowak o godz. 11 przed południem. Na uroczystość Związek [illegible] Komitetem budowy domu zaprasza wszystkich, którzy życzliwością i pomocą przyczynili się do uskutecznienia tego tak ważnego dzieła. Celem Związku jest wychowanie jak największej liczby młodzieży i przygotowanie jej do obowiązków obywatelskich, wpojenie kultury, tężyzny ducha i wyrobienie zawodowe.

NOWA LINJA TRAMWAJOWA. W sprawie nowej szerokotorowej linji tramwajowej Nr 2 otrzymujemy z autentycznego źródła informację, że w przyszłym roku z wiosną rozpoczną się roboty jedynie na tej linji. Szyny i inne potrzebne materjały na ten cel są zamówione. Wozy są również przygotowane. Co się zaś tyczy linji Nr 1, to sprawa jej przeprowadzenia już w roku przyszłym innemi niż dotychczas ulicami nie jest możliwą, gdyż dla nowej szerokotorowej linji od starego mostu do dworca kolejowego potrzebnych jest conajmniej 10 nowych wozów, a co zatem idzie, zbudowanie nowych remiz i nowych przy nich warsztatów na innem miejscu, na terenie bowiem, gdzie obecnie się znajdują remizy i warsztaty tramwajowe, rozszerzenie ich jest wykluczone.

WYSTAWA DROBIU W KRAKOWIE. Zapowiedziana przez Tow. hodowców drobiu w Krakowie i okręgowy Związek hodowców gołębi pocztowych w Krakowie wystawa drobiu, gołębi pocztowych i rasowych, królików i psów w dniach 29 listopada i 2 grudnia w Domu Żołnierza polskiego (róg ul. Lubicz i Mogilskiej) cieszy się wielkiem zainteresowaniem wśród hodowców i amatorów, zwłaszcza, że wystawa ta obesłaną będzie także przez zagranicę (Czechy, Niemcy).

Przewóz z kolei na miejsce wystawy, opieka lekarsko-weterynaryjna podczas wystawy i odsyłka eksponatów (nieprzesłanych) zapewniona; wszystek drób będzie nadto szczepiony ochronnie przeciw cholerze drobiu.

Bliższych szczegółów udziela miejski Urząd weterynaryjny (plac WW. Świętych, pałac Larischa) i stała stacja gołębi pocztowych Nr V (Kraków, Podgórze-Krzemionki), gdzie należy również zgłaszać deklaracje najdalej do dnia 20 bm.

Eksponaty zamiejscowe żywe należy nadsyłać najdalej do dnia 29 bm. godz. 2 po poł. pod adresem stacji gołębi pocztowych, miejscowe zaś w tym samym dniu wprost na miejsce wystawy.

WIELKA KSIĘGA ADRESOWA M. KRAKOWA wydawana przez Stefana Mikulskiego, której wydawnictwo od r. 1913, wskutek wypadków lat ubiegłych zostało przerwane, wyjdzie obecnie z początkiem roku 1925. Wydawnictwo za naszem pośrednictwem zwraca się do władz, instytucyj, szkół, właścicieli realności, a wreszcie do ogółu mieszkańców z prośbą o ułatwienie wydawcom czerpania poprawek i ostatnich uzupełnień materjału adresowego. Zgłoszenia adresów i poprawek przyjmują biura: ul. Szewska 19, I p. i „Krakus" ul. Czapskich 3, parter.

WYSTAWA SKLEPOWA W PŁOMIENIACH. Z powodu krótkiego spięcia elektrycznego stanęła w ogniu w ul. Grodzkiej wystawa konfekcji dziecinnej. Wezwana straż pożarna ogień zlokalizowała. Rzeczy znajdujące się na wystawie padły pastwą płomieni. Szkoda wynosi około 15 tysięcy złotych.

ŚMIERĆ POD KOŁAMI POCIĄGU. Wczoraj dostał się pod koła pociągu osobowego, zdążającego z Krakowa do Trzebini na dworcu przetokowym zwrotniczy Kasper Iwański i poniósł śmierć na miejscu. Po komisji sądowo-lekarskiej zwłoki Iwańskiego przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Z kraju

DODATKOWY BUDŻET MIN. OŚWIATY na r. 1924, uchwalony wczoraj w komisji budżetowej przewiduje 25.000 złotych na budowę pomnika Chopina w Warszawie, 250.000 jako subsydjum dla opery warszawskiej, 145.000 na szkoły zawodowe, 92.000 na kościoły.

MIANOWANIE. Prezydent Wojciechowski podpisał nominację p. Władysława Jaszczołta na dyrektora departamentu bezpieczeństwa ministerstwa spraw wewnętrznych.

PRZYJĘCIE NA CZEŚĆ POSŁA SOWIECKIEGO. Z Warszawy donoszą Min. spraw zagr. Skrzyński urządził w prywatnych apartamentach przyjęcie na cześć posła sowieckiego w Warszawie Wojkowa. W przyjęciu oprócz posła wzięło udział kilku wyższych urzędników państwa.

W OBRONIE WOLNOŚCI PRASY. Z Warszawy donoszą: Wobec coraz częstszych wypadków nieodpowiedniego reagowania na artykuły prasowe, zarząd Towarzystwa literatów stojąc na stanowisku niezależności opinji wyrażonej pismem, zaprotestował przeciwko usiłowaniom skrępowania wolności słowa drukowanego.

ZAMKNIĘCIE KOMUNISTYCZNEJ KSIĘGARNI. Z Warszawy donoszą: Władze policyjne stwierdziły, że mieszcząca się przy ul. Żelaznej 75a księgarnia spółdzielcza „Życie" służy za skład bibuły komunistycznej, wobec czego „przedsiębiorstwo" to zamknęły, a kierownika księgarni, znanego komunistę, Lwa, aresztowały.

HERSZT BANDY Z POD LEŚNEJ W MUNDURZE OFICERA. O napadzie pod Leśną wydano urzędowy komunikat, z którego okazuje się, że banda liczyła 80 osób, z których 30 przyszło z poza kordonu. Napadem kierował niejaki Muchin z Sowdepji. Organizatorowie tej bandy tworzyli jaczejki, agitując, że ludność miejscowa jest krzywdzona, gdyż musi płacić nadmierne podatki, pracować na panów, a ziemi nie dostaje. Muchin w czasie napadu przebrany był w mundur oficera wojsk polskich. Banda posiadała 4 karabiny maszynowe.

FAŁSZERZE PASZPORTOW EMIGRACYJNYCH. Z Warszawy telefonują nam: Prasa podaje obszerne szczegóły w sprawie wykrycia tajnej fabryki fałszywych paszportów w Hotelu Gdańskim w Warszawie. Na trop fałszerzy wpadły władze francuskie w Marsylji po przybyciu większej grupy emigrantów.

Naczelnik urzędu śledczego w Warszawie p. Sonenberg z kilku funkcjonarjuszami urzędu śledczego udał się zagranicę do Niemiec, celem schwytania szajki fałszerzy, którzy będąc ścigani w kraju, zdołali zbiec zagranicę.

Na jednej ze stacji, pod Wiesbadenem, kilku oszustów omal nie wpadło już w ręce naszej policji, lecz, korzystając z wielkiego tłoku, jaki panował przed odejściem pociągu paryskiego, zdołali zbiec, porzuciwszy tekę z kilkudziesięciu fałszywemi paszportami. Przy pomocy policji niemieckiej zarządzono pościg jednocześnie w kilku miejscowościach.

Jednego z głównych fałszerzy niejakiego Rubińskiego, ujęto w Bytomiu, drugiego we Frankfurcie nad Menem. Obaj wymienieni byli funkcjonarjuszami jednego z tow. okrętowych, posiadającego swą filję w Warszawie. Fałszerze wydani zostaną władzom polskim.

UJĘCIE MORDERCOW PROBOSZCZA. Z Wilna donoszą, że policja zdołała ująć bandytów, którzy kilka dni temu zamordowali na prowincji proboszcza i dopuścili się szeregu rabunków.

POLSKA KACZKA DZIENNIKARSKA NA MOUNT EVEREST. W jednym z dzienników lwowskich pojawiła się nast. notatka z Warszawy:

„Jak się dowiaduje, w Warszawie ma się przygotować pierwsza polska wyprawa na niezdobyty szczyt świata Mount Everest, o którego zajęcie daremnie się od dziesiątek lat trudzono. Ekspedycję tę ma finansować znany miljoner warszawski p. Baytel. Wyprawę prowadzić będzie Daniel Gąsienica, najlepszy przewodnik tatrzański".

Nie wiadomo, kto redakcję lwowską nabrał na kawał..

Ze świata

FASZYŚCI PRZECIW UCZCZENIU MATTEOTIEGO. Jak z Rzymu donoszą, dnia 12 bm. podczas uroczystości na cześć Matteotiego delegacja socjalistów-unionistów przybyła w pięciu automobilach nad Tybr i w miejscu, gdzie zamordowano Matteotiego, złożyła wielki wieniec. Wkrótce potem przybyli na to miejsce uzbrojeni faszyści i wieniec wrzucili do rzeki.

ZDEMOLOWANIE LOKALU FASZYSTOW. — Dzienniki włoskie donoszą, że w okolicy Brindisi przyszło do starcia między robotnikami socjalistycznymi a faszystami. Robotnicy zażądali, ażeby kapela miejska po marszu królewskim zagrała hymn robotniczy. Kiedy kapela odmówiła, wówczas 800 robotników wtargnęło do teatru miejskiego, a nadto do lokalu stowarzyszenia faszystów. Robotnicy lokal zdemolowali. Wojsko i policja aresztowały 81 osób.

ZASTRZELENIE FASZYSTY. W Castelamare pod Neapolem były poseł i były faszysta po sprzeczce na tle polityki, jaką miał na ulicy, zastrzelił faszystowskiego członka Rady miejskiej.

STATEK BEZ ŻAGLI. Z Kolonji donosi PAT: Odbyły się tu nowe próby statku systemu Flettnera z udziałem szeregu specjalistów, admiralicji niemieckiej, towarzystwa Hamburg-Ameryka-Linie Kruppa itd. Próby te potwierdziły rezultaty, otrzymane poprzednio.

OLBRZYMIE ZWIĘKSZENIE SIĘ MAJĄTKU ST. ZJEDN. Jak z Nowego Jorku donoszą, według statystyki urzędowej majątek Stanów Zjednoczonych od roku 1914 wzrósł o sumę odpowiadającą majątkowi Francji i Anglji, razem wziętych.

ZMARLI:

— Zygmunt Strzelecki, em. gen. dyw., obrońca Lwowa, umarł we Lwowie w 60 r. ż.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji

—oo—

Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Po raz ostatni na przedstawieniu wieczornem ukażą się dziś wyjątkowo o godz. 7 Mickiewiczowskie „Dziady". Przedstawienie to przeznaczone dla jaknajszerszych kół jest drugiem z rzędu przedstawieniem, jakie teatr daje po cenach popularnych, tj. zniżonych o 50 proc. Jutro w sobotę premjera 5-aktowego dramatu według arcydzieła Fiodora Dostojewskiego „Idjota". Wystawienie tej sztuki poprzedzonej rozgłosem ogromnych sukcesów w teatrze Stanisławskiego w Moskwie, wzbudziło wyjątkowe zainteresowanie, objawiające się żywym popytem na bilety. W niedzielę po południu grany będzie po raz pierwszy po cenach zniżonych świetny „Romans zeszytowy" Kaisera. Na poniedziałek naznaczono po dłuższej przerwie powtórzenie wybornej komedji fran-

...ciskiej „Prawo pocałunku". Na przedstawieniu tem obecny będzie marszałek Piłsudski. W próbach widowisko historyczne według Sienkiewicza „Krzyżacy", oraz ostatnia komedja Adama Grzymały Siedleckiego „Spadkobierca".

Z TEATRU „BAGATELA". Dzisiaj w piątek 14 bm. ukaże się po raz ostatni po cenach zniżonych, interesująca, psychologiczna groteska Chiarellego pt. „Śmierć kochanków" z p. Bruczową i Kwiatkowskim w rolach głównych. W sobotę o 4 po poł. ciesząca się niesłabnącem powodzeniem, pełna sentymentu i humoru sztuka Mannera „Dzikus" z uroczą panną Zofią Barwińską w roli tytułowej. Wieczorem w sobotę powraca na afisz tryskająca humorem farsa amerykańska „Pragnę potomka", która ukaże się również w niedzielę 16 bm. o godz. 8 wieczorem. Popołudniowe przedstawienie niedzielne wypełni sukcesowa sztuka z zakulisowego życia teatru, pióra Stefana Turskiego „Gdy kurtyna zapadnie".

Na poniedziałek wyznaczono premjerę niezmiernie interesującej sztuki Devala „Ukochany", której nie grano dotychczas na żadnej scenie polskiej. Przekładu z francuskiego dokonał znany literat p. Janusz Harnisz-Śmiechowski.

PIERWSZY POPULARNY PORANEK SYMFONICZNY W „BAGATELI" odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 11 przedpoł. Połączone orkiestry 73 pp. z Katowic i 20 pp. z Krakowa wykonają szereg pierwszorzędnych utworów pod batutą kapelmistrzów Stef. i na Ślędzińskiego z Warszawy, Maksymiljana Chmielewicza (73 pp.) i Juljusza Szreyera (20 pp.). Ceny miejsc od 50 groszy do 3 złotych. Koncert będzie poprzedzony prelekcją dra Melanji Grafczyńskiej.

OPERETKA „NOWOŚCI". W sobotę po południu „Księżniczka czardasza", wieczorem „Czarodziejka karnawału". W niedzielę po poł. „Pajacyk"; wieczorem „Czarodziejka karnawału". W przygotowaniu najnowsza operetka Kolla „Marjetta", grana z niebywałem powodzeniem w Warszawie. Wielki balet układu Ciesielskiego „W palarni opjum". Nowa wystawa

---

BOY-ŻELEŃSKI, świetny nasz krytyk i literat, wystąpi w Krakowie dziś, tj. w piątek, 14 bm. z jednym odczytem o godz. 8 wieczór w Starym Teatrze.

III PORANEK SYMFONICZNY z Walerym Berdiajeffem, świetnym dyrygentem, odbędzie się w niedzielę, 16 bm. Koncert ten będzie ze wszech miar interesujący, wykonany bowiem zostanie po raz pierwszy w Krakowie słynny poemat symfoniczny Czajkowskiego Franceska z Rimini, oraz Szecherezada Rimskiego-Korsakowa.

JEDYNY KONCERT LWA SIROTY, świetnego pianisty rosyjskiego, odbędzie się w niedzielę 16 bm.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Piątek, 14 bm.: „Dziady".
Sobota, 15 bm.: „Idjota".
Niedziela, 16 bm. po poł.: „Romans zeszytowy"; wieczorem: „Idjota".
Poniedziałek, 17 bm.: „Prawo pocałunku".

TEATR „BAGATELA"

Piątek 14 bm.: „Śmierć kochanków".
Sobota, 15 bm. po poł.: „Dzikus"; wieczorem: „Pragnę potomka".
Niedziela, 16 bm. po poł.: „Gdy kurtyna zapadnie", wieczorem: „Pragnę potomka".
Poniedziałek, 17 bm.: „Ukochany".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"

Piątek, 14 bm.: „Czarodziejka karnawału".
Sobota, 15 bm. po poł.: „Księżniczka czardasza"; wieczorem: „Czarodziejka karnawału".
Niedziela, 16 bm. po poł.: „Pajacyk"; wieczorem: „Czarodziejka karnawału".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:
UCIECHA: „Popioły zemsty", dramat w 12 akt.
SZTUKA: „Szał", dramat awant. przeżyć 2 serje razem z Dorotą Gish.
WANDA: „Dziennik kochającej kobiety", dramat w 6 aktach.
REDUTA: „Gdy na kominku zgasł żar" (Druga serja „Przy kominku").

Układy w sprawie długów polskich w Ameryce

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Nowy Jork, 14 listopada. Prasa amerykańska podaje, że układy w sprawie długów polskich w sumie 178 miljonów dolarów są już na ukończeniu.

O cofnięcie dymisji min. Darowskiego

Warszawa, 14 listopada (AW). Prasa donosi, że przed zgłoszeniem dymisji p. ministra pracy Darowskiego, premjer nakłaniał go do pozostania w gabinecie. Także obecnie są usiłowania utrzymania p. Darowskiego na dotychczasowem stanowisku.

Masowy wywóz żywności z kraju

(Od naszego korespondenta).

Oświęcim, 12 listopada.

Przez Oświęcim przechodzą codziennie całe pociągi naładowane żywym towarem, a zmierzające do Wiednia i do Czech. Gdyby Małopolska miała nawet ogromną nadprodukcję tego towaru, to wobec tak olbrzymiego wywozu musiałoby się wkrótce wszystko wyczerpać. Należy tedy mieć nadzieję, że dotyczące zezwolenia na wywóz będą wkrótce wstrzymane, a przynajmniej wydawane będą w ograniczonej ilości, gdyż inaczej grozi nam klęska wygłodzenia, bo ceny w naszej okolicy idą w górę. Jeżeli codziennie się słyszy, że fala drożyzny niedługo smagać nas zacznie w sposób bezlitosny, to doprawdy obrazy, które przesuwają się w Oświęcimiu są dla przeciętnego obserwatora wprost niezrozumiałe. Firmy wywozowe muszą mieć wiele pracy i przytem robić złote interesa, kiedy mogą nie pozwolić na utrzymywanie w Oświęcimiu kilku zastępców, względnie pośredników, których wysłano tutaj dla załatwiania formalności celnych i czuwania, aby odprawa towaru na zachód odbywała się szybko i sprawnie. Analogiczne ostrzeżenia pojawiły się także i w innych dziennikach i dlatego mniemamy, że miarodajne czynniki wyciągną z tej sprawy odpowiednie konsekwencje.

O.

Konserwatyści angielscy uzyskali absolutną większość 299 głosów

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 14 listopada. Dzisiaj dopiero ustalono ostatecznie wynik wyborów do parlamentu angielskiego.

Konserwatyści zdobyli 422 mandaty, partja robotnicza 148, liberali 40, niezawiśli 4, komuniści 1. Konserwatyści zyskali więc 150 mandatów, komuniści 1 i niezawiśli 1. Strata liberałów wynosi 112, a partji robotniczej 42 mandaty. Absolutna większość konserwatystów nad wszystkiemi innemi partjami równa się 299 głosom.

Na konserwatystów padło 8 miljonów głosów, na liberałów około 3, na partję robotniczą 5½ mil. głosów.

Angielska komisja śledcza dla listu Zinowjewa

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 14 listopada. Pierwsze posiedzenie gabinetu Baldwina odbyło się wczoraj. Na posiedzeniu tem omawiano sprawę listu Zinowjewa i postanowiono wybrać dla niej specjalną komisję śledczą, złożoną z członków gabinetu. Zdaniem Baldwina sprawa ta nie może pozostać w stadjum, pozostawionem przez poprzedni rząd. Dopiero po ukończeniu śledztwa, wysłana zostanie odpowiedź na notę sowietów.

—oo—

Zamach Serbów na autonomję Chorwacji

Belgrad, 14 listopada (PAT). Czesko słow. Biuro prasowe. Rząd zarządzi bezpośrednio zniesienie autonomji Chorwacji i Slawonji, którą przywrócił rząd Dawidowicza na żądanie Chorwatów.

—oo—

Akcja monarchistów niemieckich

Admirał Tirpitz chce konferować z eks-cesarzem Wilhelmem

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 14 listopada. Admirał Tirpitz, który, jak wiadomo, utrzymuje stały kontakt z ekscesarzem Wilhelmem II., wyjedzie w tych dniach do Doorn.

Prasa socjalistyczna donosząc o tem, nawołuje, aby nie dopuścić do wyjazdu Tirpitza, w przypuszczeniu, że chodzi tu o knowania, mające na celu przywrócenie monarchji w Niemczech.

—oo—

Nie udała ofensywa bundzistów przeciw magistratowi warszawskiemu

Warszawa, 14 listopada (PAT). Zgłoszony przez bundzistów na przedostatniem posiedzeniu rady miejskiej wniosek o wyrażenie votum nieufności magistratowi, upadł w głosowaniu na wczorajszem posiedzeniu 38 głosami przeciw 27.

Rugowanie Polaków z Hamburga

Berlin, 14 listopada (AW). W Hamburgu i okolicy przedsiębiorcy niemieccy wydalają robotników Polaków, którzy optowali na rzecz Polski. W innych okręgach nie zanosi się na coś podobnego, a to zapewne skutkiem przeświadczenia, że Polska zastosowałaby represje.

Kradzież w konsulacie hiszpańskim w Paryżu

Paryż, 14 listopada (PAT). Jak donosi »Matin« tej samej nocy, kiedy zostali aresztowani dwaj Hiszpanie za przygotowywanie składu amunicji koło Soisson, nieznani sprawcy wykradli z konsulatu generalnego hiszpańskiego w Paryżu wszystkie pieczątki i stampilje, używane do dokumentów urzędowych i paszportów.

Śmierć Morela

Londyn, 14 listopada (PAT). Znany pacyfista angielski i poseł partji robotniczej, Morel, zmarł nagle w 51 roku życia.

Trzęsienie ziemi na Jawie

Batawja, 14 listopada (PAT). Wczoraj popołudniu odczuto gwałtowne trzęsienie ziemi w Wonosobo (Jawa). Kilka osad znikło zupełnie z powierzchni ziemi. W jednym okręgu ziemia pochłonęła 45 domów.

Dział ekonomiczny

— Projekt ustawy, który przy uwzględnieniu umowy waszyngtońskiej przewiduje definitywne uregulowanie kwestji czasu pracy, opracowuje niemiecki min. skarbu.

— Niemcy celowo zwlekają z zawarciem traktatu handlowego polsko-niemieckiego do 10 stycznia przyszłego roku, sądząc, że po tym terminie, w którym kończą się zobowiązania Niemiec o bezcłowy wywóz całego szeregu produktów z Polski do Niemiec, uda się skłonić Polskę do znacznych ustępstw.

— Konieczność interwencji komisji rozjemczej zachodzi w przemyśle węglowym wobec odmowy pracodawców górnośląskich podwyższenia robocizny o 20%. Sytuacja jest ciężka, gdyż dalsze podrożenie węgla pozbawiłoby nas możności wywozu węgla zagranicę.

— Nowe rozporządzenie waloryzacyjne, uwzględniające waloryzację zobowiązań publiczno-prawnych, waloryzację papierów wartościowych, gwarantowanych przez państwo, oraz waloryzację obligacyj długów komunalnych, zamierza opracować min. skarbu.

— Starania o podwyższenie opłat wywozowych czyni min. spraw wewn.

— Pierwsze oznaki powszechnej zniżki cen zaczynają się okazywać. Tygodniowy wskaźnik cen hurtownych w ostatnim tygodniu października wynosił 126·4, w pierwszym tygodniu listopada wyniósł 123·6, czyli spadek wskaźnika wyniósł 2·2%.

— Wydawanie akcyj Banku Polskiego poszczególnym subskrybentom nastąpi po całkowitem przygotowaniu pod względem technicznym sposobu wydawania akcyj. Zwracanie się grup interesowanych w odbiorze akcyj jest na razie bezprzedmiotowe.

— Włoskie fabryki czekolady postanowiły utworzyć trust. Będzie on rozporządzał kapitałem 50 miljonów lirów.

— Rząd bułgarski zamówił w Czechosłowacji u towarzystwa Böhmisch-Mährische Kolben A. G. 20 lokomotyw dla swoich kolei.

— Jak donoszą, podobno zamiast dotychczasowych 3% wolno będzie bankom przy wszelkich operacjach kredytowych pobierać tylko 2½%.

— Pertraktacje w sprawie uruchomienia Zawiercia nie dały pozytywnych wyników. Mimo to możliwem jest, iż zakłady te zostaną w najbliższych dniach częściowo uruchomione. Bezrobocie Zawiercia dotknęło 6000 robotników.

— Na targu mięsa wieprzowego w Warszawie tendencja zwyżkowa. Cena waha się od 1·40 do 1·90 zł za 1 kg żywej wagi. Na targu mięsa wołowego w Warszawie tendencja zniżkowa.

— Tendencja na masło w Warszawie zwyżkowa. Za wyborowe płacą 5·60—6 zł, za deserowe 5·30—5·60 zł.

— Na targu jajczarskim w Warszawie tendencja zwyżkowa. Ceny za towar prima 225—250 zł za skrzynię. Pojawiły się w handlu jaja wapnowane w cenie 215 zł za skrzynię.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 14 listopada.

N. Jork	5·21 czek 5·19½
Londyn	24·20
Zurych (za 100)	100·30 —100·50
Wiedeń (za 100,000)	7·34½
Paryż (za 100)	27·30

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 14 listopada 1924 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	6·90
Bank Zw. Sp. Zar.	6·50
Cegielski	0·37
Parowozy	0·32
Starachowice	2·23 — 7
Zieleniewski	9·0 — 10·00
Żyrardów	11·75 - 11·25 - 14·40 II em
Haberbusch	4·00
Nafta Polska	—
Spirytus	2·40
Chodorów	4·95—5·00
Nobel	—
Bank Przem. Lwów	0·31 - 0·32
Ursus	—
Ćmielów	0·57

Kraków, 14 listopada.

Ostatnie zebranie w bieżącym tygodniu przeszło pod znakiem zwyżki. Niemal wszystkie papiery zyskały na kursie. Szczególnem zainteresowaniem cieszyło się Tepege, którem zawarto bardzo wiele transakcyj po kursie ustawicznie zwyżkowym. Również poszukiwano silnie papierów metalurgicznych, a w pierwszym rzędzie Zieleniewski, Żelazo, Cegielski i inne.

Dewizy utrzymane. Londyn silniejszy.

Ruch na pogiełdziu również znacznie silniejszy. Płacono za Jaworzno 15·25, Gazy wsch. 12·50—12·25, Lokomotywy 0·46.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

14 listopada 1924	Transakcje w złotych	
	dziś	wczoraj
Pol. Bank przem. I—VIII	0·83	0·84—0·85
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski	—	0·35
Ziem. Bank kred. I—IX	0·11	—
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	6·50	6·25
Pol. Tow. handlowe I—V	0·36	0·35—0·36
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	0·80	0·80
Polski Glob I—IV	—	—
Żegluga Polska I—III	—	—
Zieleniewski I—IV	9·50—9·70	9·40—9·60
Cegielski I—IX	0·58	0·57
Trzebinia I—IV	0·58—0·60	0·60
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	—	—
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	15·75	16·50
Siersza I—IV	4·15—4·25	4·20
Tepege I—IV	2·20 - 2·70	2·35 2·40
Polska Nafta I—III	0·54	0·56—0·54
Pokucie I	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	—
Niemojowski I	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	—	—
Ćmielów I—II	0·52—0·53	0·48—0·49
Krakus I—VI	0·73—0·75	0·75—0·76
Chodorów I—V	5·10—5·20	5·05
Chyoro	—	6·35
A. Piasecki	1·35	1·30—1·40

Wiedeń, 14 listopada. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron: Bank hipoteczny 8·3, Siersza górnicza 62, Silesia 21·5, Fanto 260, Galicja 1420, Lumen 9·5, Nafta 200, Schodnica 252, Karpaty 206. Tendencja spokojna.

Zurych, 14 listopada. (PAT). Paryż przekaz 27·52 gotówka 27·42, Londyn przekaz 24·75, gotówka 24·45, N. Jork przekaz 5·19.2, gotówka 5·18.7, Praga przekaz 15·52, gotówka 15·50. Budapeszt przekaz 0·0070, gotówka 0·0069, Białogród przekaz 7·52½, gotówka 7·42½, Sztokholm przekaz 140·90 gotówka 140.

Półtora miljarda dolarów zarobili na ostatniej zwyżce bankierzy N. Jorku

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Nowy Jork, 14 listopada. Ostatnia zwyżka giełdowa w Nowym Jorku okazała się zwyczajną spekulacją pewnych kół finansowych. Bankierzy z Wall-Street sprzedali swe akcje w chwili, kiedy osiągnęły one najwyższy kurs. Dziś rano papiery zaczęły już spadać. Zysk potentatów giełdowych w ostatnich dwóch dniach obliczają na półtora miljarda dolarów.

Nowa metoda uzyskiwania złota?

Berlin, 14 listopada (PAT). »Lokal-Anzeiger« donosi, że profesor nowojorski Sheldon ulepszył metodę prof. Miethe uzyskiwania złota. Podczas gdy metoda Miethego okazała się w praktyce trudną do zastosowania, ponieważ uzyskiwanie złota z rtęci jest za drogie, twierdzi Sheldon, że potrafi w przeciągu kilku miesięcy uzyskać tyle złota, że państwa będą musiały wkrótce zmienić podstawy swego systemu walutowego.

Komunikaty i zawiadomienia

PROF. WINCENTY LUTOSŁAWSKI, znakomity filozof i publicysta, wystąpi w Krakowie z jedynym odczytem we wtorek, 18 bm. w St. Teatrze. Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

„POŁOŻENIE MIĘDZYNARODOWE POLSKI". W sobotę 15 bm. o godz. 6 po poł. odbędzie się staraniem Klubu narodowego w sali Tow. Rolniczego (pl. Szczepański 8) odczyt pos. Stanisława Kozickiego pod tyt. „Położenie międzynarodowe Polski". Wstęp dla członków Klubu narodowego i wprowadzonych przez nich gości.

WIECZÓR AUTORSKI HELJONISTY. W sobotę, 15 bm. o godz. 7 wieczorem w Uniw. Jag. (sala Kopernika 62) odbędzie się wieczór poetycki Janusza Stępowskiego. Recytować będą art. dram. R. Holzerówna, J. Ronard i St. Brem.

Z KRAK. KOŁA T. N. S. W. W sobotę 15 bm. o godz. 7 wieczór w sali 39 Coll. Novi odbędzie się zebranie członków krak. Koła, na którem delegaci złożą sprawozdanie z walnego zjazdu w Warszawie. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

KRAK. TOWARZYSTWO TECHNICZNE (ul. Straszewskiego 28, II p.) utworzyło dział pośrednictwa pracy dla osób o wykształceniu technicznem. Uprasza się przemysłowców o podawanie zapotrzebowania.

ZE ZWIĄZKU POLEK. W sobotę 15 bm. o g. 6 w Czytelni Kat. Związku Polek, Szczepańska 5, odbędzie się odczyt prof. Hajdukiewicza: „O obecnej sytuacji gospodarczej w Polsce". Wstęp wolny.

SKŁADKI. P. Antoni Bahr, notarjusz w Nowym Sączu, złożył na restaurację kopca Kościuszki kwotę 5 zł w administracji „Nowej Reformy".

Ze sportu

W najbliższą niedzielę 16 bm. odbędą się zawody o mistrzostwo kl. A między Cracovią a Olszą na boisku Cracovii o godz. 10·30 przed poł. Dla młodego i sympatycznego klubu Olszy zawody te będą ostatnim występem w klasie A, to też można spodziewać się, iż klub ten wytęży wszystkie siły, ażeby swą grą sprawić zadowolenie sportowej publiczności.

Olsza, nie ustępująca w niczem Wawelowi i Jutrzence, przechodzi do klasy B, żegnana z żalem przez szerokie koła sportowej publiczności, których sympatje potrafiła sobie zjednać dzięki prawdziwie szlachetnemu i sportowemu stylowi gry.

W tym samym dniu odbędą się po południu o godz. 2·30 na boisku Cracovii zawody o mistrzostwo kl. A między B. B. S. V. a Wawelem. Zawody te budzą zrozumiałe zainteresowanie, gdyż wobec dużej rutyny B. B. S. V. a wytrzymałości i sile przebojowej Wawelu, wynik tych zawodów jest niepewny.

INFORMACJE PRZEMYSŁOWE I HANDLOWE

POPRAWA NASZEGO BILANSU HANDLOWEGO. Ryczałtowe obliczenia statystyczne wykazują, że bilans handlowy polski passywny od początku rb. w miesiącach wrześniu i październiku, ujawnia zdecydowaną tendencję ku poprawie. Dalsza dopiero analiza wykaże, jakie są powody tego pomyślnego stanu rzeczy.

ULGI PODATKOWE. Do komisyj odwoławczych w dalszym ciągu napływają odwołania w sprawie wymiaru podatku dochodowego przez komisje szacunkowe. Przy rozpatrzeniu tych reklamacyj, komisje odwoławcze, zgodnie z otrzymanemi wskazówkami, uwzględniają obecny stan finansowy płatników i znaczną część reklamacyj załatwiają przychylnie. Znaczne ulgi czynione są szczególnie dla płatników, należących do wolnych zawodów. W celu umożliwienia płatnikom podatków państwowych stopniowego zapłacenia podatków, urzędy skarbowe zostały upoważnione do rozkładania na prośbę płatników przypadającej sumy na dwie, lub trzy krótkoterminowe spłaty.

WOLNY PRZYWOZ SKORY DO CZECHOSŁOWACJI. Na podstawie rozporządzenia czeskiego ministerstwa handlu dozwolono od dnia 21 listopada b. r. na przywóz skóry bydlęcej i końskiej, nawet garbowanej, jednakże nieobrobionej na materjał na podeszwy, nielakierowanej, pomalowanej na kolor naturalny, albo czarny (poz. tar. celnej 329).

KRYTYCZNE POŁOŻENIE MAŁYCH KOPALNI WĘGLA (ODKRYWEK). Jak wiadomo, kryzys w przemyśle górniczym przyczynił się do zamknięcia wielu kopalń małych (odkrywek) z powodu braku zbytu na węgiel i z powodu braku potrzebnych kapitałów do przetrzymania kryzysu. Położenie małych kopalń zilustruje najlepiej następujące zestawienie ich stanu we wrześniu b. r. i w kwietniu 1923 roku, kiedy im się najlepiej powodziło.

Liczba małych kopalń na Górnym Śląsku wynosiła w kwietniu 1923 roku 32, a we wrześniu b. r. zaledwie 13, czyli, że zamkniętych zostało 19 kopalń. Produkcja ich w kwietniu 1923 r. wynosiła 62.534 ton, a we wrześniu b. r. tylko 22.019 ton, czyli, że stanowi zaledwie prawie trzecią część wydobycia dawniejszego.

KROLEWSKA HUTA, BIELSK I WARSZAWA NAJDROŻSZEMI MIASTAMI W POLSCE. Dokonane przez główny Urząd statystyczny porównanie kosztów żywności w miastach, obliczone na podstawie norm, stosowanych przez komisję do badania zmian kosztów utrzymania cen artykułów, wykazuje, iż wyższe, niż w Warszawie, są koszta żywności w Bielsku i Królewskiej Hucie, natomiast we wszystkich innych miastach Polski koszta żywności są niższe, niż w Warszawie. Najtańszemi miastami Polski przy porównywaniu kosztów żywności, są miasta: Zamość, a następnie Rzeszów i Kołomyja. Koszt żywności, obliczony w Warszawie na 100, w Zamościu wynosi 66.4, w Kołomyji zaś 66.8, w Rzeszowie 69.7.

Następnie idą miasta: Równe 70.6, Łuck 72.3, Kowel 74, Kielce 74.2, Płock 75.1, Radom 75.3, Piotrków 75.3, Tarnopol 75.7, Tarnów 75.9, Nowy Sącz 76.3, Łomża 76.6, Stanisławów 77.2, Grodno 77.3, Jarosław 78, Przemyśl 78.5, Pabjanice 78.9.

Od 80 do 90 wykazują miasta: Włocławek, Stryj, Zawiercie, Dąbrowa Górnicza, Częstochowa, Białystok, Tomaszów Mazowiecki, Lwów, Kraków, Pińsk, Baranowicze, Brześć nad Bugiem, Toruń, Grudziądz, Inowrocław, Bydgoszcz, Kalisz i Sosnowiec.

Droższemi od powyżej wymienionych miast, lecz tańszemi od Warszawy, okazują się miasta: Będzin 99.3, Poznań 91, Gniezno 92.1, Borysław 93.7, Katowice 96.2, Łódź 98.3, Wilno 98.5.

Jeżeli porównamy koszt żywności w miastach według województw, to przewyższa Warszawa o drobny ułamek jedynie województwo śląskie, następnie pod względem natężenia drożyzny kosztów żywności idzie okręg wileński 98.5, następnie województwa: łódzkie 90.3, poznańskie 89.6, krakowskie 85.2, lwowskie 85.6, pomorskie 84.9, kieleckie 83.1, poleskie 82.7, nowogrodzkie 81.9, białostockie 81.3, warszawskie 78.1, tarnopolskie 75.3, lubelskie 73.9, stanisławowskie 73.5 i wołyńskie 72.1.

TRUDNOŚCI ZBYTU W ZAGŁĘBIU OSTRAWSKO-KARWIŃSKIEM. Okręg ostrawsko-karwiński przeżywa obecnie ciężkie przesilenie, spowodowane przedewszystkiem nagromadzeniem kolosalnych zapasów koksu, którego zbyt utrudnia stagnacja w przemyśle żelaznym, zarówno w kraju, jak i za granicą, a przedewszystkiem w Austrji. Ponieważ okręg ten produkuje przeciętnie 70—80% miału, podczas gdy zaledwie 20—30% przypada na węgle innych sort, dla przemysłu tego okręgu zbyt koksu, otrzymanego z miału, jest zagadnieniem życia i śmierci. Przedstawiciele przemysłowców tego okręgu domagali się od rządu czeskiego obniżenia frachtów i innych ulg, bez których przemysł węglowy zagłębia ostrawsko-karwińskiego nie jest w stanie pracować w sposób normalny.

AMERYKAŃSKIE KREDYTY DLA CZESKOSŁOWACKIEGO PRZEMYSŁU. Przed niedawnym czasem 29 amerykańskich banków połączyło się razem, celem udzielania kredytów przemysłowi europejskiemu. Banki te mają w Paryżu swojego zastępcę. Jak donoszą obecnie pisma czeskie, agenci tego Związku banków przedłożyli obecnie tutejszym przemysłowcom oferty kredytowe. Jak się jednak wydaje, chodzi tu przedewszystkiem o zebranie materjału adresowego, a kredyty, któreby były przyznane, byłyby bardzo drogie.

STANOWISKO RZĄDU AMERYKAŃSKIEGO WOBEC PRZYZNAWANIA KREDYTU PRZEDSIĘBIORSTWOM NIEMIECKIM. Jak pisze nowojorski „Journal of Commerce", noszą się w sferach rządowych z zamiarem zwrócenia uwagi interesowanym, ażeby byli ostrożniejsi przy rokowaniach o kredyt z niemieckiemi firmami. Krótkotrwałe kredyty mogą być przyznawane, ale na okres od 9 miesięcy najwyżej do dwóch lat, lecz z chwilą, kiedy żądanoby dłuższych terminów, należy się zastanowić, czy firmy niemieckie mogą przyjmować zobowiązania na tak długi czasokres. Niemieccy interesenci gotowi byli płacić za kredyt do 10 procent, którą to stawkę procentową uważają w Stanach Zjednoczonych za o wiele wysoką. Wogóle nastrój sfer rządowych jest nadzwyczaj ostrożny wobec próśb niemieckich o przyznanie kredytu. Jednakże rząd nie chce w tej sprawie zająć oficjalnego stanowiska, ażeby zaprzyjaźnionemu narodowi, to jest Niemcom (!), nie szkodzić w uzyskiwaniu kredytów.

AMERYKAŃSKIE WIADOMOŚCI GOSPODARCZE. W związku z obniżeniem stawek celnych na chemikalja, przywóz farb w październiku do Stanów Zjednoczonych znacznie się powiększył. I tak odnośna cyfra za październik wynosi 455.000 dol., podczas gdy we wrześniu wynosiła 159.000 dol. — Eksport pszenicy ze Stanów Zjednoczonych w pierwszym tygodniu listopada dosięgnął wysokości rekordowej i wynosił 18 miljonów buszli. Dotychczasowy eksport pszenicy od początku b. r. przewyższa o 45 miljonów buszli eksport pszenicy w tymsamym czasokresie ubiegłego roku.

COFNIĘCIE ULG DLA HANDLU SOWIECKIEGO W ESTONJI I ŁOTWIE. Organy gospodarcze Związku sowietów zostały zaskoczone zawiadomieniem dyrekcyj łotewskich i estońskich kolei żelaznych, że dotychczasowa zniżka w wysokości 20 procent na rosyjskie towary eksportowe została cofnięta. Jednocześnie wprowadzone zostały nowe przepisy, utrudniające sowiecki transport, jak na przykład potrójne zwiększenie opłaty za ochronę ładunków, znaczne skrócenie terminu wyładunku i t. d. Zamiast więc dalszych ulg transportowych, których spodziewały się sowiety, cofnięte zostały dotychczasowe. Urzędowa prasa sowiecka grozi Łotwie i Estonji, że jeżeli państwa te nie zawrą ze Związkiem sowietów układu handlowego, któryby zabezpieczał interesy transportu sowieckiego a w czasie najbliższym nie utrzymają w mocy rozporządzenia o zniżce 20 procent na ładunki sowieckie, to władze sowieckie znajdą takie wyjście, które otworzy im drogi, niezależne od wrogich wystąpień rządów łotewskiego i estońskiego, co w rezultacie odbije się niekorzystnie na interesach tych państw.

Odpowiedzialny redaktor:

MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, Rządca drukarni L. K. Górski.